

Wyboru na papieża ze str 17

purpurata był prymas Stefan Wyszyński, który został poproszony o to, by przekonać arcybiskupa Krakowa, by zgodził się na wybór. O to samo prosił kardynała Wojtyłę jego przyjaciel kardynał Maximilian von Furstenberg.

Kardynał Wojtyła został wybrany w ósmym głosowaniu. Nieoficjalnie wiadomo, że otrzymał 99 głosów.

Biały dym, zwiastujący wybór papieża, pojawił się nad Kaplicą Sykstyńską około godziny 18.00.

W tym samym czasie - według relacji świadków - błąd z wrażenia, poruszony i zmieszany kardynał Karol Wojtyła wysłuchał pytania zadanego mu przez kardynała prowadzącego konklawe o to, czy przyjmuje wybór. Odpowiedział: *w posłuszeństwie wiary wobec Chrystusa, mojego Pana, zawierając Matce Chrystusa i Kościoła - świadom wszelkich trudności - przyjmuję.*

Jakie imię przyjmiesz? - pytał go kardynał. Karol Wojtyła odpowiedział: „Jan Paweł II”. Podkreśla się, że wybór tego imienia był zapowiedzią kontynuacji drogi trzech poprzedników - Jana XXIII, Pawła VI i Jana Pawła I.

Kiedy mistrz ceremonii poprosił nowego papieża, by usiadł i przyjął tzw. homagium kardynałów, czyli ich hołd, odpowiedział: *nie, ja przyjmę moich braci na stojąco.*

W chwili wkładania papieskich szat zdjętą wówczas z głowy czerwoną piaskę kardynalską Jan Paweł II włożył do kieszeni i jeszcze tego samego dnia polecił wysłać ją do wileńskiej Ostrej Bramy.

Po godzinie 19.00 nowy papież wyszedł na balkon bazyliki świętego Piotra i wygłosił pierwsze przemówienie do wiwatujących tłumów, którym był niemal całkowicie nieznany.

Powiedział wtedy: *jeszcze przeżywamy wielki smutek z powodu śmierci naszego ukochanego papieża Jana Pawła I, a oto najdosłowniej kardynałowie już powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, lecz zawsze tak bliskiego przez łączność w wierze i tradycji chrześcijańskiej.*

Balem się przyjąć ów wybór, jednak przyjąłem go w duchu posłuszeństwa dla Pana naszego Jezusa Chrystusa i w duchu całkowitego zaufania Jego Matce, Najświętszej Maryi Pannie - mówił Jan Paweł II.

Wyznając: *nie wiem, czy potrafię rozmawiać waszym... naszym językiem włoskim* poprosił, by go poprawiać, jeśli się pomyli i właśnie w tym zdaniu popełnił błąd językowy.

Kardynał Koenig powiedział wkrótce po konklawe, że wybór Polaka to „psychologiczne trzęsienie ziemi dla całego wschodu Europy”.

Następnego dnia po wyborze papież wygłosił przemówienie na zakończenie konklawe, będące jego programem dla Kościoła. Deklarował w nim przede wszystkim: *chcemy przypomnieć o trwałym znaczeniu II Soboru Watykańskiego oraz przyjmujemy jako wyraźny obowiązek gorliwe wprowadzanie go w życie.*

Zauważa się, że to jedno z niewielu przemówień, w których Jan Paweł II użył zaimka "my". Wkrótce ostatecznie odstąpił od tej formuły.

Ale już 17 października papież wywołał pierwszą "rewolucję" za Spizową Bramą wprawiając w zdumienie swych współpracowników i kardynałów. Zaledwie dzień po wyborze postanowił opuścić Watykan, by odwiedzić w szpitalu biskupa Deskura, który ciężko zachorował 12 października.

Kilka dni później w Auli Błogosławieństw Jan Paweł II spotkał się z dziennikarzami, którzy mogli do niego swobodnie podchodzić i z nim rozmawiać. Zapytany wówczas o to, czy będzie urządził konferencje prasowe, odparł: *jeśli mi pozwolą.* Na pytanie, czy jako papież będzie dalej jeździł na nartach, odpowiedział: *na to mi już chyba*

Wiadomości Polonijne

nie pozwolą.

Oficjalna inauguracja pontyfikatu odbyła się w niedzielę 22 października. Podczas uroczystego homagium kardynałów, doszło do najbardziej symbolicznego wydarzenia: polski papież złożył hołd prymasowi Wyszyńskiemu.

W homilii Jan Paweł II mówił: *nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Otwórzcie drzwi jego zbawczej władzy, otwórzcie jej granice państw, systemy ekonomiczne i polityczne, szerokie obszary kultury, cywilizacji i rozwoju. Nie lękajcie się!*

W liście do wiernych ogłoszonym tydzień po swym wyborze papież napisał między innymi: *wierzcie mi, że udając się do Rzymu na konklawe, najbardziej pragnęłam wrócić do mojej umiłowanej Archidiecezji i do Ojczyzny. Skoro jednak inna była wola Chrystusa Pana, zostaje i podejmuję to nowe posłannictwo, które mi wyznaczył.* □

Ks. Kamiński ze str. 18

doczekało wyzwolenia Polski i powrotu na Ojczyznę łono.

Smutna jest sprawa, że po skończonej wojnie, poczynając od PRL-u i poprzez następne rządy, władze ignorowały sprawę Sybiraków. Dopiero w roku 1988 okoliczności były na tyle sprzyjające, że można było reaktywować „Związek Sybiraków”. Wówczas to zawiązał się „Związek Sybiraków Koła Warszawa-Śródmieście”.

Po przylocie na urlop do Polski 10 czerwca m.in. spotkałem się z moimi przyjaciółmi tj. z państwem Zosią i Bogusiem Gajdamowicz. Pan Boguś, który jest prezesem „Związku Koła Sybiraków W-wa-Śródmieście” zaprosił mnie na okolicznościowe spotkanie z Sybirakami. Okazją po temu była 80-ta rocznica założenia „Związku Sybiraków”. Spotkanie miało miejsce 12 czerwca 2008 r. w Sali konferencyjnej Muzeum Niepodległości. Nota bene w okresie PRL-u było to Muzeum Lenina.

Spotkanie odbyło się według zaplanowanego programu. Po odśpiewaniu hymnu Sybiraków pan Boguś Gajdamowicz jako prezes przywitał zebranych na Sali. Po przywitaniu pan M. Rybok wygłosił referat, którego myślą główną był historia utworzenia „Związku Sybiraków”. Po referacie miało miejsce wręczenie dyplomów uznania dla mężów zaufania koła. Dyplomy wręczył pan R. Piotrowski prezes zarządu warszawskiego. Monety pamiątkowe wręczył dr. A. Stwarz, dyrektor muzeum. Natomiast książki wręczył pan B. Gajdamowicz, prezes Koła Związku Sybiraków Warszawa-Śródmieście.

A oto lista odznaczonych dyplomami: Z. Musiał, J. Hryniewska, T. Tuchowska, L. Rusak, J. Dziadura, M. Łysakowska, J. Maciejczyk, T. Bieńkowska, H. Jurewicz-Kober, B. Sochacka, H. Skrzypczak, I. Dmowska, E. Szturo, A. Grygo, E. Pieszczęńska, I. Sewen-Ładoga, M. Uryga, St. Uryga, J. Zarzycka, A. Juniewicz, J. Śnieżawska, I. Bujalska, J. Stypka, I. Surga, E. Kierska, J. Mrugalska.

Z rumieńcem na twarzy przyznaję się, że na to spotkanie mocno się spóźniłem. Na salę „wtargnąłem w momencie wręczania dyplomów. Obecni na sali wybaczyli moje spóźnienie za co im bardzo a bardzo serdecznie dziękuję. Po wręczeniu dyplomów, monet i książek wspólnie odmówiliśmy modlitwę za tych których doczesne szczątki użyźniły nieludzką ziemię syberyjską. Naszą modlitwą objęliśmy i tych którzy wprawdzie wrócili na Ojczyznę łono, ale już zostali odwołani do Pana po nagrodę.

Po części oficjalnej spotkania kilkanaście minut przerwy a potem film pt. „Być dla Polski – dla Polaków” w reżyserii A. Czerniakowskiej. Film

dotyczył postaci marszałka J. Piłsudskiego, który na Syberii spędził kilka lat. Moim skromnym zdaniem projekcja filmu była na czasie jako że za czasów J. Piłsudskiego sytuacja polityczna w Polsce była podobna do sytuacji dzisiejszej, a mianowicie wielość partii i partyjek, korupcja, przekupstwo, warcholstwo, własne interesy a nie interes Ojczyzny.

„Przedwojenny Związek Sybiraków tętnił życiem. Robiono wszystko by polskie społeczeństwo pamiętało o losach Sybiraków, bey wiedziało czym grozi zaniechanie obowiązku obronności kraju. Przedwojenny Związek Sybiraków zgodnie ze wskazaniami marszałka J. Piłsudskiego włączył się w nurt przemian politycznych i był pomostem, który łączył stare pokolenie z młodym. Dzisiejszy „Związek Sybiraków” ma inne cele niż ten przedwojenny. Syberia, „przeklęta ziemia” jakby się oddaliła, a naród wywalczył wolność po 40-tu latach PRL-u. Obecny Związek Sybiraków pragnie przekazać pałeczkę o pamięci martyrologii narodu polskiego szczególnie na Syberii. Trzeba zdać sprawę, że naród ogarnia amnezja historyczna, nikt nie i gaśnie pamięć o tych którzy cierpieli i umierali. Dlatego to Sybiracy-weterani, którzy jeszcze żyją pieczołowicie gromadzą pamiątki, zbierają relacje i wspomnienia. Miejmy nadzieję, że tym razem już nie ku przestrodze ale ku wiecznej i świętej rzeczy pamiątce. Historia nie szczędziła im razów. Oni wbrew wszystkiemu pozostali do końca wierni Bogu i Ojczyźnie” (Jan Trawiński z referatu pt „Związek Sybiraków przed II-gą wojną światową”).

Związek Sybiraków Koła W-wa Śródmieście liczy ponad 400-tu członków. W skład obecnego zarządu wchodzi: B. Gajdamowicz jako prezes a następnie J. Dziadura, K. Kubczak, I. Kaliściak, J. Maśny i J. Maciejczyk. Na wszelki wypadek podaję adres „Związku Sybiraków Koła Warszawa-Śródmieście”, bo gdyby ktoś z Polonii chciał nawiązać kontakt z Sybirakami w Polsce niech pisze na adres: „Związek Sybiraków Koła Warszawa-Śródmieście”, Ul. Jasna 17 lok. 1, 00-003 Warszawa; tel/fax 0 22 357 13 21 i fax 0 22 759 14 87.

Tą drogą pozdrawiam Sybiraków w Warszawie i wszystkich tych którzy będą czytali moją relację. Zachęcam Polonię, którzy zasmakowali goryczy wygnania z Ojczyzny a być może otarli się o nieludzką ziemię aby przekazali swoje wspomnienia do Warszawy na wskazany adres. □

Ks. Popieluszko ze str. 19

notabłom PRL-owskiego systemu ale być może również obcyemu służbom?

Kluczowe jest więc pytanie o faktycznych inspiratorów mordy. Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba się cofnąć do roku 1982 kiedy G. Piotrowski wyjechał na wakacje do Bułgarii. Jak wynika z zachowanych notatek, (sporządzonych przez Trafalskiego i Piątka na podstawie relacji świadków i esbeków znających Piotrowskiego), na granicy rumuńsko-bułgarskiej Piotrowski spotkał się z oficerem KGB, który przedstawił się pseudonimem Stanisław i nawiązał z nim współpracę. Podczas procesu toruńskiego opowiadał o tym Adam Pietruszka, lecz sąd nie uwierzył jego zeznaniom”.

/Tekst skopiowany z internetu KAI dn 9/02/08 □

Zakład Pogrzebowy
(323) 681-0776 - (626) 793-7159

Oferujemy pełen zakres usług związanych ze zgonem. Przygotowanie pogrzebu, możliwość kremacji zwłok. Msza pogrzebowa w języku polskim, pogrzeb na polskim cmentarzu, stypa. Zawiadom nas, a my zajmiemy się przygotowaniami i formalnościami.

Cabot & Sons Mortuary

Catholic Funeral Directors
Serving the community since 1921

We offer funeral arrangements with Mass in the Polish language, cremation or burial at a gravesite in the Polish section of a cemetery.

AMERICAN SERVICES

Polski Spedytor/Polish Freight Forwarder
(http://www.americanserviceslax.com)



Przesyłki osobiste: „Mienie”/Samochody
A także fracht komercyjny - Polska
Oraz reszta świata – „od drzwi do drzwi”
Droga morska i lotnicza
Personal effects/cars
Commercial freight for Poland and worldwide

Uprzejmy, szybki, pewny i uczciwy serwis
W Los Angeles od 1989

Tel: 310 335 0100 Fax: 310 414 2016
e-mail: info@americanserviceslax.com
Polski język: 310 628 9990 albo 310 382 0254

Polka Deli

The Best Polish Deli
in Orange County California

Polish Traditional Deli Products

Sausage, meat cuts, pierogi
Stuffed cabbage
Polish bread and cakes

Imported from Poland

Candies, cookies and chocolate
Great Polish beer, wine and spirits
Cosmetics, Newspapers and magazines

1710 Tustin Ave - Orange, CA

Tel/Fax (714) 974-8276

Mon to Fri - 10 - 6, Sat 10 - 4

Mark Prochowski
Attorney At Law

Sprawy Imigracyjne
Prawo Handlowe
Zakładanie, Kupowanie i Sprzedaż
Spółek, Umowy Handlowe
i o Prace, Korporacje

30011 Ivy Glenn Drive, Suite 203
Laguna Niguel, CA 92677

(949) 481-7581

www.prochowskilaw.com
E-mail: mark@prochowskilaw.com

Dzwoń do Polski 1 cent za minutę

z każdego telefonu, teraz, dzisiaj

Informacja na www.PoloniaSF.org

Kliknij na kartę telefoniczną w lewym górnym rogu strony